

**Leandro Castan był jednym z nieobecnych w spotkaniu z Fiorentiną. Brazylijczyk leczy uraz mięśni uda, ale już niebawem powinien wrócić do gry, o czym mówił, między innymi, w wywiadzie dla *Roma TV*.**

### **Jak się czujesz?**

- Dobrze, ciężko pracuję. Pragnę jak wrócić jak najszybciej jest to możliwe.

### **Lato było trudne...**

- Pierwszy raz mi się to zdarzyło. W USA miałem problem mięśniowy, który nie był aż tak poważny, potem naciągnięcie przeciwko Fenerbahce. Teraz czuję się dobrze, pracowaliśmy nad tym i w przyszłym tygodniu będę gotowy w stu procentach.

### **Będziesz gotowy na Empoli?**

- Według mnie będę, sądzę, że będę do dyspozycji. Potem trzeba będzie zobaczyć co zechce zrobić trener, jednak ja zawsze chcę grać i być z drużyną.

### **Kibice zawsze odpowiadają obecnością...**

- Kibice są niesamowicie, byłem na trybunie w meczu przeciwko Fiorentinie i nie mam słów.

### **Jesteś filarem obrony?**

- Jestem tutaj, aby dawać mój wkład drużynie. Przykro mi z powodu Marquinhosa i Benatii, gdyż spisywali się dobrze. Teraz zaczynamy nowy sezon z nowymi kolegami: spodziewam się spisywać tak samo dobrze jak spisywaliśmy się z nimi. Gdy są jakościowi gracze wszystko jest łatwiejsze. Moi koledzy muszą wiedzieć, że mogą mi zaufać. Wiedzą, że mogę się dobrze spisać.

### **Poprzedni sezon był inny niż pierwszy we Włoszech.**

- Kiedy przybyłem do Romy miałem już rozegranych 30 meczów w Brazylii, byłem nieco zmęczony. Jestem osobą która wie czy czuje się dobrze czy nie. W pierwszych meczach grałem dobrze, potem moje nogi nie chciały się poruszać. W wakacje nie przebiegłem nawet 10 metrów, jedynie odpoczywałem. Nawet Garcia, gdy przybył, zapytał mnie czy pracowałem. Jednak poprzedni sezon był normalny, zrobiłem to, co robię zazwyczaj. Nie widzieliście jeszcze tego do czego jestem zdolny, mogę grać lepiej i czekam na grę w Lidze Mistrzów, gdyż tam mogę udowodnić swoją wartość. Mam wielkie pragnienie gry w tych rozgrywkach.

### **Widzieliśmy ciebie w roli kibica na Olimpico przy okazji ważnej wygranej z Fiorentiną: jest presja?**

- Atmosfera jest inna, ale wolę taką presję, konieczność gry o mistrzostwo, w porównaniu do presji z zeszłego sezonu. W ten sposób, z odpowiednią mentalnością, można wciąż spisywać się lepiej. Kibice byli niesamowicie i razem ze Strootmanem zaliczyliśmy wielkie święto: pięknie było być tam razem z kibicami. Musimy poprawiać się w każdym sezonie, aby to zrobić musimy być pierwsi i to właśnie jest celem drużyny. Droga jest długa, zostało 37 meczów i nie będzie łatwo. Jednak to, co widzieliśmy przeciwko Fiorentinie było pozytywne, mamy odpowiednią mentalność i sądzę, że jeśli będziemy to kontynuować, przybliżymy się do celu.

### **Jak widziałeś parę Astori-Manolas?**

- Byli świetni, była presja z uwagi na fakt, że nigdy nie grali razem. Udowodnili, że są mocni i aby wygrać ligę potrzeba nie tylko 11 graczy. Ten kto wchodzi robi to po to, aby nie odczuć braku innych. W szatni mamy zawsze w głowach kolejne spotkania i teraz jest to mecz z Empoli. Musimy się na tym skoncentrować, odnieść drugie zwycięstwo, gdyż nie będzie łatwo. W zeszłym sezonie wygraliśmy pierwsze dziesięć meczów i mam nadzieję, że podejmiemy do każdego meczu tak jak w poprzednim sezonie.

### **Reakcja po losowaniu Ligi Mistrzów?**

- Możemy dobrze się spisać, wierzę w to i mam zaufanie do moich kolegów. To, że jesteśmy w Lidze Mistrzów, świadczy, że jesteśmy mocni. Tak jak powiedział prezydent Pallotta, rywale muszą być zmartwieni, że trafili na nas.

### **Wielkie pragnienie Ligi Mistrzów?**

- Tak, to pierwszy raz. To było moje marzenie od dziecka i jestem bliski jego realizacji. Celem jest dobra gra w Romie. Pracujemy z pokorą, jestem pewny, że dobrze się spisujemy.

### **Doświadczenia Brazylii na Mundialu?**

- Rozczarowujący i straszny koniec. Gdy mówi się o reprezentacji Brazylii, zazwyczaj mówi się dobrze. Zmienił się trener i zobaczymy. Taka reprezentacja jak nasza nie może kończyć Mundialu w ten sposób, mówię to z szacunkiem, gdyż nie wiem co się stało. Przykro mi z powodu Maicon, chciał zrealizować marzenie o wygranu Mundialu. Zobaczyliśmy, że nie jesteśmy najmocniejsi na świecie, tak jak w przeszłości i aby to zmienić potrzeba więcej pokory i wiedzy o tym, że są mocniejsze drużyny od naszej. Niemcy nas zmasakrowali, ciężko to komentować.

### **Cele na przyszłość z reprezentacją narodową?**

- Mam nadzieję, że będę miał szansę z nowym trenerem. W zeszłym sezonie zagrałem 40 meczów, a były selekcjoner dokonał innych wyborów, stawiając na graczy, którzy rozegrali ogólnie po 10 spotkań. Patrzę w przyszłość, w mojej głowie jest Roma i jestem skoncentrowany na dobrej grze tutaj. Być może później, szansa nie byłaby czymś złym...

### **Balzaretti?**

- Oglądałem konferencję prasową, naprawdę mi przykro, gdyż jest świetnym człowiekiem, wielkim piłkarzem. Kibicuję mu, my, gracze, musimy być blisko niego, gdyż nie jest łatwo. Jestem zastopowany trzy tygodnie i nie mogę już dłużej, myślenie, że on nie gra od tak długiego czasu... nie ma gorszej rzeczy dla piłkarza. Myślę, że może wrócić i myślę, że może nadal grać dobrze, zasługuje na to. Nigdy nie widziałem tak szczerego człowieka, który rozmawia ze wszystkimi. To co się stało nie jest sprawiedliwe.

Autor: abruzzo